

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **R. Z.**

oskarżonego z art. 157 § 1 i 3 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu 20 maja 2024 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z 28 grudnia 2023 r., sygn. akt II Ka 288/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z 23 marca 2022 r., sygn. akt II K 782/21, i przekazującego sprawę

do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

oddalić skargę.

UZASADNIENIE

R. Z. został oskarżony o to, że

„w dniu 02 marca 2021 roku w N. przy ul. T. nie zachowując należytej ostrożności po wyjściu z klatki schodowej, nieumyślnie potrącił idącą pieszo chodnikiem B. T., w wyniku czego pokrzywdzona upadła na ziemię doznając obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, które to obrażenia naruszyły czynność narządów jej ciała na okres powyżej siedmiu dni

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 i 3 k.k.”

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu wyrokiem z 23 marca 2022 r., sygn. akt II Ka 288/22, uniewinnił R. Z. od czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść R. Z. . Zarzucił on „obrazę przepisu prawa procesowego a to art. 193 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nie uzyskanie wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, tj. w szczególności wiadomości w zakresie posiadanej przez oskarżonego w związku ze stwierdzeniem u niego zespołu USHERA wady wzroku oraz innych związanych z tym zespołem schorzeń mogących mieć wpływ na przebieg zdarzenia, i samodzielne ustalenie przez Sąd, że oskarżony w warunkach takich jakie panowały w chwili zdarzenia jest zasadniczo niewidomy, tj. nie dostrzega przy ograniczonym oświetleniu ulicznym przeszkód wielkości człowieka nawet z najbliższej odległości i to nawet idąc ostrożnie wzdłuż krawędzi chodnika i patrząc przed siebie, co wskazywało z kolei na możliwe poważne zaostwienie choroby, które powinno wzbudzić uzasadnioną wątpliwość co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, który nawet już po zderzeniu z pokrzywdzoną i po jej upadku był dezorientowany, i nie wiedział co się stało, przy czym zgodnie z dostępną wiedzą medyczną zespół USHERA może wiązać się z poważnymi zaburzeniami neurologicznymi, w szczególności defektem błędnika ale także w szczególności - występowaniem chorób psychicznych - co obligowało Sąd I instancji do powołania w myśl art. 202 § 1 k.p.k. opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego odpowiadającej w szczególności na pytania, czy oskarżony mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenie lub pokierować swoim postępowaniem, skoro nawet po popełnieniu czynu nie był w stanie stwierdzić samodzielnie jaki był przebieg zdarzenia i co do niego doprowadziło, a Sąd jednoznacznie ustalił przy tym - również naruszając dyspozycję art. 193 § 1 k.p.k. że zdiagnozowany u oskarżonego zespół USHERA miał bezpośredni wpływ na przebieg zdarzenia wyłączając jakąkolwiek możliwość uniknięcia ze strony oskarżonego zderzenia z pokrzywdzoną - tj. wyłączając w zasadzie odpowiedzialność karną oskarżonego.”

Autor apelacji wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z 28 grudnia 2023 r., sygn. akt II Ka 288/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca R. Z. , zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 2 k.p.k. poprzez przeprowadzenie rozprawy pomimo usprawiedliwionej nieobecności obrońcy na posiedzeniu 11 lipca 2022 r.

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie w całości jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, dlatego też Sąd Najwyższy postanowił ją oddalić. Nie ma racji obrońca, że w niniejszej sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, który podniósł, że oskarżony jest osobą obustronnie głuchą, a w tej sytuacji obecność na rozprawie jego obrońcy była obowiązkowa. Zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze przedmiotu podnosi się dość powszechnie, że obligatoryjna obrona w rozumieniu art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. (w postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli jest głuchy), zachodzi tylko w sytuacji całkowitej głuchoty (zob.: T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 257; J. Grajewski w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Grajewski, Zakamycze 2006, s. 297; postanowienie SN z 10 marca 1997 r., III KKN 155/96; postanowienie SN z 27 stycznia 2010 r., II KK 299/09). Dla ścisłości należy oczywiście zauważyć, że prezentowane są również stanowiska powyższemu przeciwne, a z których wynika, iż za „głuchego” w rozumieniu art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. należy uznać również

- ze względów gwarancyjnych - osobę, która dotknięta jest takim przytępieniem słuchu (głęboką utratą słuchu), która utrudnia i ogranicza orientację w otoczeniu i porozumiewaniu się z osobami słyszającymi w takim stopniu, że utrudnia, albo wręcz uniemożliwia samodzielną obronę (zob.: R. A. Stefański (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 79). Rzecz jednak w tym, że istnienie obrony obligatoryjnej na podstawie art. 79 § 2 k.p.k. (oskarżony musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę), ma swoje źródło w postanowieniu sądu, a niewydanie takiego postanowienia oznacza, że prowadzenie rozprawy sądowej bez udziału obrońcy oskarżonego nie kwalifikuje się jako uchybienie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (postanowienie SN z 28 października 2020 r., II KK 295/20). W rozpoznawanej sprawie ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy takiego postanowienia nie wydały. Jeżeli więc chodzi o oskarżonego R. Z., to niewątpliwie stwierdzono u niego znaczny niedosłuch (k. 112), ale nie całkowitą głuchotę, a to nie uzasadnia tezy, że w odniesieniu do niego zachodzą przesłanki obrony obligatoryjnej określone w art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k.

W takiej sytuacji za oczywiście chybione należało uznać zarzuty, że oskarżony R. Z. jako osoba „głucha” musiał w toku postępowania posiadać obrońcę, którego udział w rozprawie był obowiązkowy (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.). Oskarżony w toku całego postępowania sądowego posiadał co prawda obrońcę z wyboru, ale ten nie wziął udziału w rozprawie 11 lipca 2022 r. Ta jednak nieobecność obrońcy na rozprawie - jak wykazano to już wyżej - nie mogła zostać uznana za obrażającą przepis art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]

